

Pocz. 1243

Pauli 1. 1/2 50 c

1870. X. 16.

Jagodnicki

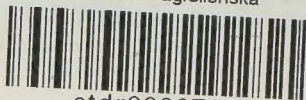
Biblioteka Jagiellońska.



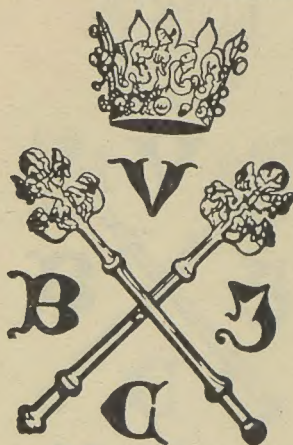
III. a. 17 1/2



Biblioteka Jagiellońska

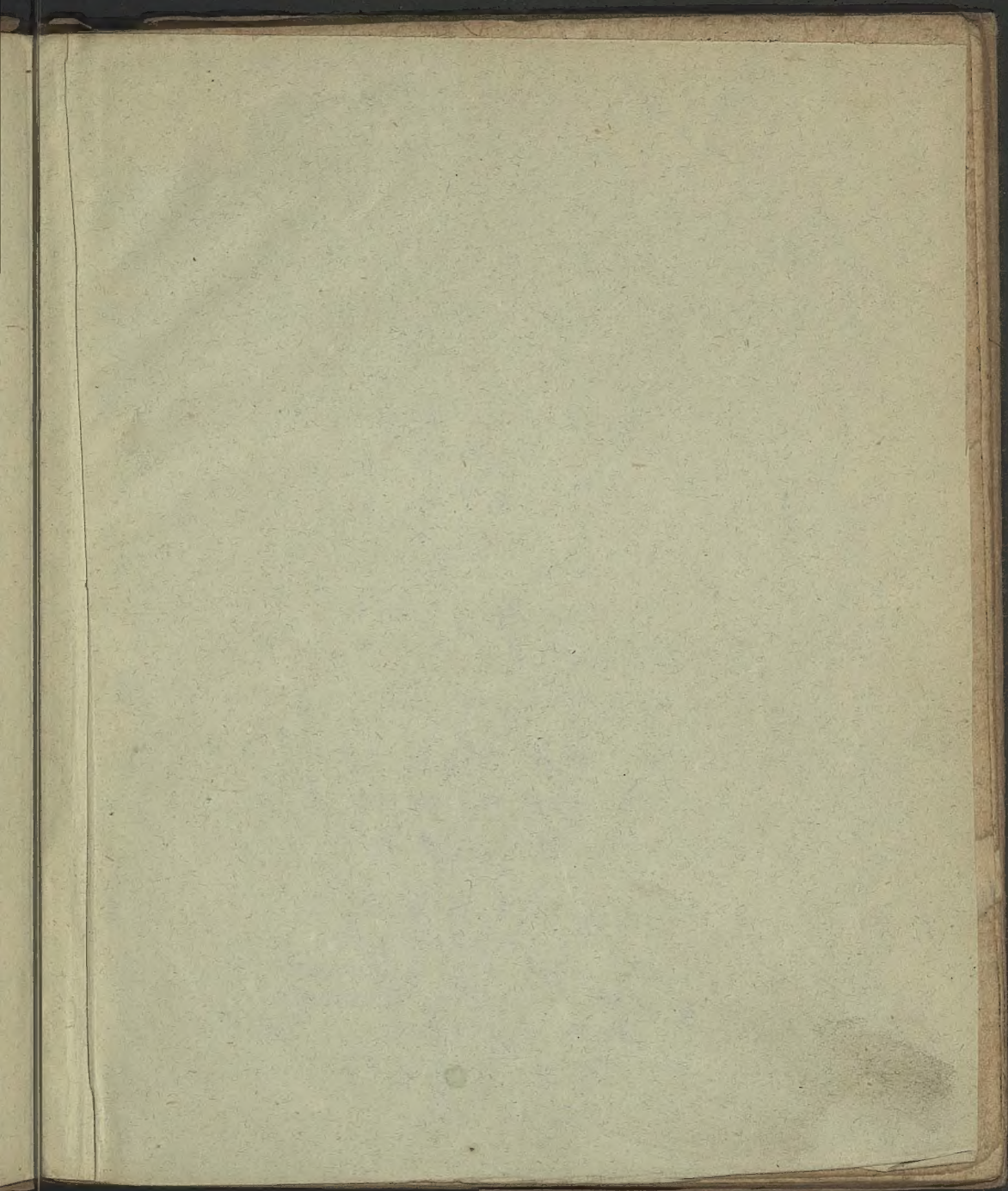


stdr0000705



586059

I Mag. St. Dr.





Poer. 1343.

III.a. 17 $\frac{1}{2}$

586 059 I

Mag. St. Dr.

XVIII

~~350459~~

I



G R O S Z

S. S.

IAGODYNSKIEGO,

Pod Zaslona y Ozdoba Skrzydel Krola Ptaków

O R Ł A:

IASNIE OSWIECONYCH XIĄZAT,  
ICH MOSCI

RADZIWIŁOW

PANOW, PANOW

Zawſze Miłościwych,

IASNIE WIELMOZNYCH,

Znącznie Wieloczynnych:

*Przy Groszu kłada sie Apophtegmatá Ludzkicy*

*mądrości: o Groszowej Zaczności,*

*y Queslye, ná niektore Groszowe Resolucye.*

D O C Z Y T E L N I K A.

*Mosliłem dla Przyjaciół o takley Koledźcie/*

*Alie mniemam iż każdy z Grosza Content będzie*

*Alie ten mądry tego ma/ toć y ten nie głupi/*

*Który chce mieć y umieć/ Grosze sobie z kupi.*

W K R A K O W I E,

Roku 1705.

BIBLIOTEKA UNIV.



JAGIELLOŃSKA



❁❁❁  
**G R O S Z**

Pan od roku do roku

**J**owisza / Merkurego / Marsa y s insem /  
Astrologowie klada Pány doroznemi :  
Ale ktoby chciał wieznie Pány znać na świecie /  
Nie maś wielkiego Pána / iako GROSZ w Pałecie.  
*Großwe Tytuty.*

**G**roß gielt / gleyt / daemontum / zowia y mámona /  
Ze rozne ma godności / rozne y imiona :  
A wśak ktoby nagodniey chciał groś tytulować /  
Niech go pomni ; Wzędu Totum fac miśnować.  
*Groß Rzad.*

**D**wa okręgi Prag światła obchodza swym rzadem /  
Słońce po niebie / a Groś y woda y ladem.  
*Groß Sad*

**S**prawiedliwość ; Wagami nie toli wyraża /  
Ze kto wiscey naklada / ten pewnie przeważa.  
*Groß Bład.*

**O**brzązy Świetych Paia na Grośu w Mynicy /  
A widzie / że y sami chwala heretycy.  
*Großowe Herby*

**P**ogonia s ledney strony / na Grośa harente /  
Na drugiey bystroPrzydny Orzeł polatuje :  
Coby to było / moga zrozumieć y dśieć /  
Gdzie płapa nie doskoży / pewnie praś doleć.  
*Drugie Przybykowe herby Grośowe.*

**W**śedźcieć miś Zerb Podstąrbich / ale na monecie /  
Radby go iak naywiscey miał Paidy w Pałecie.  
*Groś. folicá szczęścia.*

**C**o Fortune na Kregu małuita to znaży :  
Ze pżęście na grośowym okrągu stać razy :

Jafoż



Jiż ten tylko stolec podemkni Fortunie/  
Alie iak Grośa nie maśi/ y szczęście wnet zginie:  
*Groś Ozdobą.*

Świeci złoto w pałacach świeci y w Kościele/  
A choć też gwałt proch/ popioł/ świeci y w popiele :  
Jeszcze nie tylko świeci / ale y oświeca :  
Złoto/ stal/ y ogniwo/ Groś iśności wznieca.  
*Groś Obrodą.*

Mato zamków y murów po Polśce y Litwie/  
Wpał iz meza dziełnego y potrzeba ta bitwie.  
Gdyby im tarcz grośowych zamśe dostarczał/  
Iak śa murem takby śię śa Grośem siedziało.  
*Groś iak zdrowie.*

Dwa rzęzy śnādno pozbyć/ ale trudno nabyć/  
Grośa/ a zdrowia : wiec to w śanowaniu ma być.  
*Groś nād zdrowie.*

Lepśe zdrowie niż grośe / ia niewiem to iak/  
Nie lepsieli pieniądze lub nic mniej iednaśo :  
Prawda/ że zdrowa głowa kołpaka nabędzie /  
Ale go y nabywśy przedśo pewnie zbedzie.  
Zdrowia też śa pieniądze dostanie ? wiec wiedźmy  
Przy zdrowiu dobra y śłykiem y y pieniądźmi.  
*Groś Przyiāciel bliśki.*

Przyiāciel daleśo/ Bog wyśośo/ acz wśedzie/  
Byle mieśeć byi bliśo/ przyiāciel przybedzie.  
*Groś wśytkich Amor.*

Wśytkie śtany/ iz dobry Groś iest wychwalāia/  
Nawet go na trzy Krole w śłocie poświacāia.  
*Groś Pānow Honor.*

Jigur prośne choć wājne przedtym tāt Grośe /  
Y tak ie miłowali ludźe też potrośe :  
Potym że gospodarśwa grunt w nich upātrzon/  
Wolow y miłych bydlat na nie nāpedzono.  
Jui ośiś y Pāny : Serby Groś reprezentui/  
Przyściećem go tym barśiey lāźdy wenerui.



*Groß Vciechá Pánov.*

Pytalem sie u Pánov dobrzeli dзиаłaia/  
Ze to Große lada Rad w Starb swoy przypuśczaia.  
Powiedział Wesparyan: piskny zapach złota/  
Choćby go wyrabiaiaac/ śmierdziła robota.

*Groß Funduś.*

Pytalem sie w Kościele ieśli tam Groß wadzi/  
Rzecono: tu Groß śpiewa / groß dzwoni/ groß ładzi.  
Auri sacra fames/ świetne ieś / do świete złotezko/  
Per złotam Święci/ świecciq; świecare peroptant.  
Sunt alii: quos non ssebrt złotiq; Cupido/  
Zbierandiq; tenet / niezbędnoś cura pieniedzoś.

*Groß szlachectwo.*

Ziemiante w ziemi pyśga dla grośa iał świnię/  
Y Szlachectwo bez Grośa nie tał płatne ninte.  
Do Szlachectwa Grośa/ ( iał do barana bobra )  
Trzeba/ dżis tylko Szlachciec dobry/ co ma dobrą.

*Groß Opatrzność Zolnierska.*

Zolnierz we zbrot wśdam sie grośami osadza/  
Bo wie iał Groś w każdey potrzebie dogadza.

*Groß Przyjaźń Mięska.*

Mięska przyjaźń że smaczna y płatna/ Rad owo/  
Reka w mięsku/ co słowo trzyma Groß gotowo.

*Groß Rada Doktorzka.*

Nieć słoto ieś mądrych Doktorow to rada/  
Bo iał serce głowiekiem: tał Groß sercem włada.

*Groß Professia Kupiecka.*

Kupcy to sa Grośowi. Radzy/ y woźnice/  
Co go przewoża w różne kraie/ y siemice.  
Jakoś tedni na ławnych ambarach siadaia/  
Y ławnie sie Grośowi służyć nie wstydaia.  
Dzudzy w ciemnięsych kramach zelała na niego/  
Bo y w pociemku Radzy znaia Pana swego.

*Groß Rzemieślnik.*

Choćby był Mistrz a wśtęko rozumiał y robił/  
Ieśże parciaż/ ktory Grośy nie nárobił.

Sub



Sabtelne studi Złotnik ze złota formuie /  
 Ale kto wie/ kto widzi/ wiecey złoto wie.  
 Co złotnik! złoto tylko swarce lubo bydlą/  
 Lab smalcem tuzonego narobi tam bydlą.  
 Nie odbit grzech swarc złoty/ a bydle tak chodzi/  
 Ze za soba Orphea i Apollinem wodzi.  
 Wiet gdy co grobić złoto nalepszy robotnik/  
 I wielszy jest Maysterkuś złoto niżli złotnik.

*Groß Easka Páńska.*

Chociaż ledwie Pan nie Krol/ i lasza mykrzykuleś/  
 Ktora iż za nie waja/ tym barśley stykaleś.  
 Że co ja wazyć/ Panie laszawy/ pytamy:  
 Gdzie na te lasze gwichta iniego nie mamy?  
 Day co komu/ a co twoy będzie wazył darteś/  
 Za to ja udac może/ lub schować ostateś.  
 Bez daru lasza właśnie tak rzeka bez wody/  
 To lasza kiedy po nie/ może stać podwody.

*Groß Rękoymia chudych ferenfow.*

Cyloć w łazni bez grochy goły som sa gody/  
 Wzdyć tam nim sie ubierze powierza im wody.  
 Zechcali/ że dał darmo Bog wode/ swarzyć sie/  
 Rzekna/ nie myć sie: wody bez grochy napić sie.

*Groß Stanow rozność.*

Chociaż w łazni y w trumnie oba goło siedza/  
 I tam niewiem skąd co Pan/ co golota wiedza.  
 Ba gorse na ubogie nowiny dziś głota/  
 Ze y w piekle drwa/ smole/ chodzi Panom nosa:  
 I chłopieca tak w łazni tamże drapia Pány/  
 Patrzyć tak to Groß wryśle/ wchodzi dziśeli Pány.

*Groß Koterfet Sędziogo.*

Bez reku/ y bez ogu/ Sędziogo maluta/  
 Rękomo tym respektować/ y brać zakaznia.  
 Niech nie patrzy/ niech nie ma rak/ byle miał uszy/  
 Ba y sam dźwięk Grośomy przeniśa do duszy.



G. Nieprzysiadle.

Jesliże Daemonium Groß mla ośiedle/  
Utrątny Daemonium eliciens będzie.

Groß Medyk y Mendyk.

Dwuch ja rzeczy nie chwale/ Strypy na ubogie/  
A Doktorom w chorobie dawać dary drogie.  
Zgad ubogi na dżwony/ niż zdrowie radnieyſzy/  
A Doktor rad wie/ że Pan w chorobie dacieyſzy.  
Coż i tym zenie? za zdrowia/ za zdrowie dać trzeba/  
Gdy to y zdrowie za Groß/ tak i Upiek iak i Nieba.

Groß Stroiow wymyſlacz.

Pod Morawſkie ſtrogłow to wiekt nie dawne  
Wynaſzły / y miały za ſtroie przeſławne.  
Proroctwo to/ czy ſtuka? na wierzechu Morawſkie/  
A pod nim ſie gdiſes ſtryły wzory ſtokoſławſkie.  
Prawdać że ſtrogłowni na ſpodku Pánowie /  
A nad niemi wierzech máia dżis marni ſarkowſe.  
Ariſtoteles dżieli bogactwa dwotało/  
Jedne z natury / drugie od ſtuki tam tało  
Przyrodzone ſpiewała : używa/ da dawa/ /  
Drugie zaś Pánu ſepca/ nabywa/ dodawa/ .  
W tymci i piſkiem z ſwym iſkiem ná Nis inz nie máia/  
Drudzy zaś gdiſes i Podola z ſlotem wylezdała.  
Tak/ Róma ſiano gładia/ nie dobra to ſprawa/  
Arabia y Węgry poſkneła Morawa.  
Nie ſtroy to w Pawtan Róma/ w homato bawełna/  
Leż to ſtroy tak ſie ſtroić aby było ſpełná.  
Niechże wspomnía utrątni ná ſtroie/ me ſłowa/  
Grasła noſić ſtrogłow/ mieć ſłoto to głowa.

Groß Lichwiarz.

O lichwiarzum chciał włożyć coſ do Groſa mego/  
Leż nigdy lichwiarz nie ma Groſa cnoſliwego.

G. Ceremoniacki.

Bá y wſytkiemu ſwiátu fałſ w tym moſe zádać/  
Co w dworſkich kortezyách wielom da ſie gadać.

Tak



Tak go miłnie/ żebyś dał mu dusze swoje:

Danie/ tam nie Bog/ ani Czart na dusze twoje.

Alle probuy co mówi ona; młodzi dusza/

Nie: Gdzie dać y smory ustawać tam musza.

Takas Panowie dusza w ciełe niż w falecie/

Ze tam ta słubiecie/ a tey nie daciecie?

*G. Ludzkie przywary.*

Boday nie tych pieniedzy/ ale boday; niemi/

Kłopot; pieniedzy/ ale gorzki bez nich wiemy:

Mowia/ żeby się we śnie pieniądze gnaczyły/

Alle boday się mile Groszyki y śniły.

*Groß Ueconomy.*

Wszystkie umie czytać Grosz/ lecz po Niemiecku/

Y; Żydowsku naradniey gada po kupiecku.

A żeby też iż pismo umie każdy wiedział/

Sine me nil potestis; łaciński powiedział.

A tak się ta wykładą harda grochowa rada:

Bogiemnieście blaznowie/ Chudzi y Panowie/

A semnieście Panowie/ Chudzi y blaznowie.

*G. Vicem pro vice.*

Rzuc się sie/ a przed sobą nądziesz/ powiadała/

Ba y to/ raka raka myie dokładała/

Żrad snadź gdy y nądzodrze rece co darcia/

Przez słowko pospolicie *o r o* potażula/

Oto mowa/ a *o r o* wspan y tak gztala/

Śmieśli *o r o* bracie/ *o r o* śmiey oddać poddała.

*Groß Conatio sine qua non.*

Jednemu głębi biada/ tak pismo powiada/

Bez gegos to tak bargo? bez żony dokłada/

Jedliż jednemu biada bez bez żony/

Lecz y żona/ y; dziećmi/ biedniey bez mamony.

Wise że się niedzy strzeżę (boć sła Marbo Boża)

Przedzy dals meza Roza ma/ niż Panna Roza.

*Concordia crescit*

Słaby leży świat we wszystkie swoje obyczaje/

W tym nie/ że każdy radniey bierze niżli dacie:

*Groß*



*Groß Cenz ludzka.*

Je dzisiaj pieniądź waża! pieniądź wszystkich Grofi!  
Kto o pieniądź nie stoi, za pieniądź nie stoi.

*Groß w Cenie.*

Panie Boże bądź z nami! wiel to takich Grofi!  
Wszystko wędzicie staniało! a Groß wędzicie drogi!  
Tanie za przereżne uczciwe dziś kupić!  
Może Groß niezgichowy z uczciwego kupić.  
Wiele jest dziś Jamisów (a kto ich uszyje)  
Co Donay dobywają swym słotem y z wiezel  
Świadczyc za fałsem byrwo (złotom prawnie przysiać)  
Y Silachy naszy za Groß niemal zwiędzicie tysiąc.  
Boie sie by Judaś nie był głosił choć tawny!  
Y ktoregoby Chrystus za srebrne przedawny.  
O sumnienie nie mówcie Księża to tarowicie!  
Użyć wolno im tak swych każdemu śacowicie.  
Panie Boże bądź z nami! wiel to takich Grofi!  
Wszystko wędzicie staniało! a Groß wędzicie drogi!

*Groß Nowa powieść.*

Szeroki świat to stara! a to nowa będzie!  
By nayszerzy był świat bez Großa ciasno wędzicie.

*Groß Nowy stanowniczy.*

Pr officio dragim niech daia gospody!  
Pr marsapio Pan Groß dość milewa swobody.

*Groß. Posit.*

Kto sie niechce długo bawić!  
U dobrze y przedko sprawić!  
Niech na Orle Groß wyprawi!  
Pełtki to prać nie zabawi.

*G. Do rady y do zwady.*

Chwalimy stare wieki! stare obyczaje!  
Y Große chwalmy takie! takie nam dostaje.  
Jeśli komu dostaje y starych y nowych!  
Zajęł do rady tamtych! do zwady zaś ewych.



G. *Votum do Groß.*

Słyskałem wiele chciwych Großa talowego/  
Zeby choć/ gdzie udany wracał się do niego.  
Mieć zły Groß a choć wiele ma być na udaniu/  
Taki Groß będzie z Panem swym na przywitania.  
Choćbyś zły Groß usrebrzył iest talowa Panna/  
Co sama przez się tania z furbigła Dianna.  
Podobne też Großowi Panny na wydaniu/  
Jż się doma została na grząd poprawianiu.

Abyssus Abyssum invocat. A bies do biesa lezie.

*Groß Przyptodkowy.*

W tego Kopá leży/ A gdzie kaletka lekka/ Wiec z kopa to w łóciec/ Tam swoy przypłodek płodzi/ Lecz zaśem y zfelgować/ Z przyjaciółmi Żydami/ W tego Kopá leży/ Lecz żyja z Żydy chodzi/	Drużna do niego bieży. W ostatek ucieka. Wiec tak ten miły Wciec. Gdzie Kopá kope rodzi. A dać iey potrafsować. Boć to często widamy. Drużna do niego bieży. A y dżiesiąta przypłodzi.
--	---

*Do Groß.*

Moy miły Großu/ A tak w łarecie/ Zachceśli daley/ My cie wyprawilem/ A tak w łarecie/ Moy miły Großu/ Jako w łarecie/ Choćby też w łacie/ By iedno zdrowi/ Radzi u siebie/ Krolewski wyjazd/ Byt twoy miłosny/	Przybądź choć w łosy. Wdźleczeni bądźciecie. Wiec okazaley. Nie nie zabawiem. Ziedziś w łaledzie. Choćby też w łosy. Wdźleczeni bądźciecie. Nie fukna na cie. Wszyscy Großowi. Großu u ciebie. Cesarski przjazd. Odbyt łalosny,
---	--

*Groß Żydowski.*

Ma iako Żyd pieniażce/ nie ten co ma wiele/  
Ale co na źle / abo przez źle ma fortele:



# A P O P H T E G M A T A

Ludzkiey mądrości.

O Grobowey zainości.

1.

**D**obre pisa. Pożim Groś miał/  
To mie bratem każdy zwał :  
A tatom teraz chudźiną/  
Opuszcila mie družyną.  
Oyże Grośu wroc się do mnie/  
A wnet bracia beda po mnie.

2.

Ksiadz jeden dyskurował : Oltarz/ Kaptan/ Wiara/  
Prorok/ Krol/ poty stoia pokoj y ofiara.  
Bo niemagli ofiary/ co sam Oltarz czyni ?  
A bez Oltarza na co Kaptan sie uzyni ?  
Nie bedzieli Kaptana/ tak Wiara zostanie ?  
Gdyż i ast tego Żakonu jest opowiadanie ?  
Niosłatek przez Żakon Prorocy sie stala/  
A Krole ciz Prorocy i Kaptany podala.  
Jakoby chciał probować/ że nie bez ofiary/  
Gwał przy wpytkim zostac przez pckion y dary.

3.

Lepšy Thomas/ niż Niemasz/ przetoż bez odporu/  
Kancelerz Sapieha wygnal Niemasa ze dworu.  
A Chudzi z tym Niemaszem nie mieściłiś radši/  
Lecz ten Pan znal/ iż wiecey Panom Niemasz wadži.  
A mymbys tak Kancelerza sławny zabiegł wadami/  
Bez na mnie rzekł o Thomas/ abo na sie Ja dam.  
Lecz bez śmiałości/ votum zairwam y stromu/  
Bogday Oto y Thomas/ żył w Sapiehow domu.

4.

Wielkiemu Podstarbiemu Włoch Wołowiczowi/  
Nieznajome przyniosłszy liotka znalom.cowl.

Ofiarac



Ofiarne w nowine / leg na te ofiary /  
Y na nowine wadrosć w Panie nalaś stawe.  
Ze sie znał z tego dary zego koczysie /  
A wlaszka Wloście chętały / koczysie Wloch tylo.  
Podsiłkował za stolka / y stolka ma wrocil /  
Wszakże y Wloch nie smierzy od Pana sie wrocil.  
Co biewiem stało dade / dał ma dźcielot zloty /  
A to użaci / ze nie brąc leg dać Pańskie Cnoty.

5.

Non apparebis ante conspectum Domini vacuus. Eccl: 35.  
Zartowliwy nie chciwy Kracyz Andrzej Woyna /  
(Ze Pańska raka tego w dobrodziejstwach hoyna.)  
O puszcza / na budynki od mieszkan profony /  
A karczka tylko z słowy przy posle pogzony.  
Choć dać był gotow / dał też karczka z temi słowy:  
Głupi posel nie umiał udąć swojej mowy.  
Y tak na gęś Grobowa przypowieść wynidzie /  
Głupi posel gdy z niższym a og prośac idzie.

6.

Pleban Pannu przymawiał / ze nigdy Kazania  
Nie mogli miewać / dla tego długiego sypiania.  
Wstanie raz Pan / a Pleban po iactkach sie kluge /  
Y przed dzwony ias dzwonia tego z mieśkiem kluge.  
Wnet Pan z Ewangeliy Plebana strofuie /  
Ze o iadle y pićiu tak sie piegoluie.  
Wszak że gytas ze bronit Pan tego zapasu /  
Dawda / przy / ale gytam ze onego czasu.  
Tak widze dziś w Kościele iako y w obozie /  
Nlecy ty nadzieie w Bodge a chleb przecie w woście.

7.

Key Poeta staw spuszczał wiat tak bywa z nami /  
Wyprawił kros pachotka po ryby z służbami.  
Przyiał posta / y respons dał mu bez pochyby /  
Leg tak / służba za służby / pieniadze za ryby.



Słowa Polskiej Korony sam między Niemczy/  
 Marszem rozgraniczał; i Moskalem L. chwiałny/  
 Jako Pan taki miał flag cmy; i traim białych/  
 Ocieższych husarzyow; y kozakow lekkich.  
 Tam jeden między gola piechora / tak bywał  
 Ze y hajduk dla zdrowia rad zbroie używa.  
 Calarami był Węgryni pierś obwarował /  
 A gdy w szeregu swoim meżnie postępował.  
 Puścił ołow do srebra samopał Moskwieński/  
 Lecz nie puścił / zaszyty w kurtan żold Krolewski.  
 A Wiceś obaczywszy że go caluteńka /  
 Nie wieliczka to zbroia / mowi da dobreńka.

Siadawałem we zbroi / y srebro nośilem/  
 Wszak iż to wszystko chłodzi pewnie doświadczylem.  
 Lecz mi jeden powiedział / zgodna Kłoda; kaleta/  
 Ciepley / przy / niż z bawełna w kurtanie z moneta.

Calulać mie Sądzieho przyiacielstwu duchem/  
 Kownasz twiste paniece ucho z inoim uchem.  
 Siedząc na mym folanie przyciśnął bok z bokiem/  
 Mowisz / zgodna Jagoda oko me z twym okiem:  
 Jac w owie cne Panatko / kladał choc y nos z nosiem/  
 Nie masz równości kiedy nie rowny trzos z trzosem.

Psi si wadza / a pisarz / do prawa / do prawa/  
 Wola / ta mowie / że im nakładu nie zstawa.  
 A on tak expert powie / prawda / bez nakładu.  
 A u prawa nie dojdzie by nayprawda sadu.  
 A coż po drukowanych w Drukarni rozdzielach/  
 Kiedy w Mienicy bitych tak prawny podziałach?  
 Korektury praw błędą / nakład to nie mały/  
 Dobre są artykuły / lecz lepsze rozdzielaty.



12.

Wyca y Matki tylko za grosz nie dostanie!  
 Tłuchaj już dziś Panowie tą powieść ustanie.  
 Wolac przedać niż zgnoić Wyce synagłowie!  
 Bą y dżimne urosły z tych targow przystawie  
 Pobral pieniążki/ dobrze uszedł on strych stary!  
 Biora za Wyce tak za pewne towary.  
 Wiec ten nie nie dostanie/ Pro dziś nie niedługo dać/  
 Lecz Wyca/ Matke/ snadniey kupic niżli przedać.

13.

Cez paronomazja dżecła kroia sobie/  
 Lepszy groszyk niż groszek/ mówia o tej dobie.

14.

Ferveat olla modo viver amicitia.  
 Pożi w kalcie szęka/ w kuchni pies nie leże/  
 Jesze z tysiąc na twoy chleb przyłaciol przysięże.  
 Jak osydnie ognisko w miešku pognie świtać/  
 Żaden cie z twych przyłaciol nie zechce y witac.  
 Wiec sie starac o przyłazi mam to za prożnice/  
 Chlebi a Grosz pobratania z Pany y woźnice.

15.

Nadawşy sie z palica Mązr w karczmie siedział/  
 A że za Groszem wolność wşelka tak powieǳiał:  
 Kiedy mam Grosz/ Nadymam nos/  
 Nudne y was/ Za Groszem maż.

16.

Zagłn kup (mowi baba) pierzeż choroszy/  
 A żagel na to babie/ dayśe babko broşy.  
 Dał gnać iże y babka dla Grosza przedate/  
 A zagłn być bez placu gdy Grosza nie zstaie.

17.

Półg jeden niechciał dać Grosza ubogiemu/  
 Mowią: kupiwsy łelacz/ beśże mnie y temu.

18.

Bez Groszni ferensowie co gotowi łupić/  
 Gania miastą gdy nie maś za co chleba kupić.

19.



Chępiła się w swa tańce trzepiac ledną Pani/  
 A tey się przy/ balety rodzą Kapellani.

Odwracania łeb boli/ z prośbą uśom głuchoty/  
 Od dawania deża rece/ zle to są przemioty.  
 Co iż wszystko bolesno i tak się kontładaie/  
 Ze wiele day/ day przycacych żaden nie miłaię.  
 Tylkoć synkarzkiej łaski to day/ day nie traci/  
 Ale się y tam stodoła pie/ gorzko płaci.  
 A siłało się gószes się/ gdy pili/ hażeli/  
 A kiedy płacić przyszło/ wszyscy ponemieli.

Imperat aut servit collecta pecunia cuique,  
 Tartum digna sequi potius quàm ducere funem.  
 Wierście że niewolnikom łopą ma nie mało/  
 Ale o jednym powiem tak iako się stało.  
 Przypadła mu gwałtowna potrzeba/ pientędzy/  
 On ich nie miał/ lecz miała szczytna dość tey niedzy.  
 Poydźcie do szczytnie/ pientnie/ rece obie słoty/  
 Własney się szczytni Pan ten spowiada y Boży.  
 Ze się tey nie rad przyrzy w żadney swey potrzebie/  
 Lecz niewola przygnęła szczytno mnie do ciebie.  
 Ze muszę gwałt rad nierad obu nam uczynić.  
 A tobie ach co ulać co bych miał przyczynić.  
 Wszakże przysięgam wierne że za Niedźziel Piłką/  
 Oddam/ a nie żyjęzeli/ nie straca ni szelki.  
 A tak się namodliwysz/ przysięgasz drzac liżył/  
 Sądzićieś/ czy mą pientędzy/ czy on im dźledźczył?  
 Toć to jest białocwałstwo nad Poganiście sroźsze/  
 Co Poganom domowe bożki/ to nam Groźne.

Wiele masz po cnych przodkach przyściół Jarożu/  
 Ale boday nie wiecey po kopie y Grożu.



23. *Groß Przyjaciel prawy*

Ze Bog a mieśeł to przyjaciel prawy /  
 A ludzka przysiaż tylko dla zabawy.  
 Ztad testamentem zostawił Doktor Koś /  
 Ze naśa Mária kaletka / Oćiec Groś.

24.

Widziałem obraz wielki i srebra odlewany /  
 A był ozony iak Święty Paphnuc nazwany.  
 Nie tylko cna Persenat obo Święty Boży /  
 Ale y swinie złote pachna iako Kozy.

25.

Alcy Panie wprzód zowa pośi zdrowy mieśeł /  
 Alaz co Panie gdy stela mieśeł pyta śmieśeł.  
 Dobrze dżiała / bo pytać nie trzeba zdrowego /  
 Alaz Co / iak sie maś potym / pyta iak chorego.

26.

Nie pomoga nie złota / gdzie dżurawa Cnota /  
 Co to dawna a barzo piękna była nota.  
 Lecz dziś nowa nastała / niewiem iak chorosła /  
 Nie pomoże nie Cnota kiedy złe paigrosła.

27.

Powiedział Diogenes / przeczby był Groś błady /  
 Bo wiele ich nań znale / wlec boi sie zdrady.  
 Ztad snadź bywa / choć rzdomo Grośe ochraniała /  
 Wśak gdzie sa Grośe / tam też y strachy bywała.  
 A Kozak śmiełszy / poło cieśli trzos nie wadzi /  
 Bo wle / ze dżieścieć zbroynych golemu nie radzi.

28.

Beda na chore race kląć / a beda sie mieć /  
 Dobrze / stich Doktorowie stow dziś z bogaceli.

29.

Wierzam i Kochanowśkiego o duszady iak wiecie /  
 Ze jedna ma być w ciele / a druga w kalecie.  
 Jesliż i być korey / tey to pogbść i ciała /  
 A by druga na pogrzeb w kalecie zostala.

Lepse

Leppse sto Drahow niżli sto rublow w Łalecie/  
Lecz to gorsta / niet Drahow bez rublow na świecie?

Dobry głowieś dżis kto ma pieniaśki taś mowa/  
A iestże ktory daję / radzi Panem zdrowia.  
Panem być ile nader nie uwodzą żądze/  
Leczbych był dobrym czękiem radbych miał pieniażę?  
A na to właśnie / abyś dżinry swe zastaniał/  
A Boga z nich wprzód chwalać / diablu się nie kłaniał.  
Jest też pod koncem ( mowa ) czarny dzień kłzdego/  
Dobrześ to biały pieniaż; mieć dla dnia czarnego.

Atadze czy szgodrze stary swoich pogrzebali/  
Ze z nimi starby wielkie w groby położyli.  
Czy się do Nieba samym wlepić im radżono/  
Czy mniemali że przewoż do Pieła placono.  
Jakożkolwiek lub Chason darmo nie przewoż/  
Lub Alnos wiadrem kto w nie nie włoży nic grożi.  
Wiem / iż Ksiedza lednemu w modłach o pułnocy/  
Dał Grosz umarły / prośac swej duszy pomocy,  
Gdyś potrzebny na onym świecie taś y na tym/  
Dobrze żyć / ale boday y umrzeć bogatym.

## Q V A E S T I E,

*Na niektóre Grośowe resolucye.*

**Z** Kad erystymacyey ludźie nabywają?  
Kto wiele trzyma wiele też o tym trzymają.

Jestliże Pańska przyjaźń leppa czy chudego?  
O to godna Questia rozumu ludzkiego.  
Wpyteł gmin mowi Pańska przyjaźń leppa z datkiem/  
A chudego dobrego wolemy z estakkiem.



Zaż nie znacza wielmożność y tu Grośa enego/  
Ze y Pan Grosem tylko droższy nad chudego.

3.

Przez słuchala słow Pańskich mile/ choć też pusty/  
Choć Pan tu Jan od złota ma być złotousty.

4

Nie tylko już łaskawych leż y m iłościwych/  
Dość Panow/ leż iak poznać łaskawcow prawdziwych.  
Doktor pulsy macać mali chory zdrowie/  
Poznać y kaga się z ręk łaski Pańskiey domie.  
Niechaj ręce leż rącey niechaj podda ręk/  
Choć bez leżyłki/ kiedy z ręk łaski gościłki.

5.

Wiecieś czemu pientadze tak dobre bywała?  
Cemu że ie też nie ile w mynicy bywała.  
Przetoż y dźteci biją/ by z nich co wybito/  
Bo dwóch głupich nie bitych/ dać za Groś co bito.

6.

Ktorzy naylepiey Ptacy uganiała?  
Orłowie ktorzy na Grośu siadała.

7.

Wiem/ że szminda bogaty może mieć kopy wiele/  
Leż mali wolna kope/ tu się pytać ściele?  
Cóż mi za wolność w taras niebożarkę wsadzić/  
A iakoby nie uślaś zawiśle o niey radzić.  
Wszak też ma fortel kopa na te sprosne chłopcy/  
Ze gdzie kopa w niewoli/ tam y Pan u kopy.

8.

Wiecie iako inagrey nerke nazywała?  
Głupie mięso : a to z tey przyczyny działała:  
Ze w samym to u siedząc bardzo chuda bywa/  
Kłomo ma mnoho dobra/ ale nie używa.  
Własny nerka ow nyrá/ co a nie żyje/  
Pan swym dobrym sennie y mrze/ a kto inby tyle?

E

Niewiem

Niewiem pewnie li ludzkie praktyki bywała/  
 Mowia/ że zimne rzece pienieżni miewała.  
 Zimniejszy bez pienieży/ y zimniejsza ta kasa/  
 Ale powoli ciepło y chłód pienieżnema?  
 Niechże pewniejszy nasze praktyki wychodzą/  
 Zima grzeje/ a latem pienieżni zaś chłodzi.

Boday nie lepiey w quadrans Grofowe biec kazał/  
 Lub im subtelne takie dać hacztu lub wstążki.  
 Bo iż nam te tak przedko kółka ubiegają/  
 Już je drudzy w korytka y w reabli zginała:  
 By y w walce swiano nie pomoże zgola/  
 Samulca trzeba na tak ubieżyte kółka.  
 Zleby y tak się Grofse z drugiemu zlepili/  
 Zeby reabli y hacztu z nitami puścili.  
 Nuzby gwałt taki z domu przedseyby drugiego/  
 Y dach z ciela wyciągnął/ niżli Grof od niego.  
 Sępska dziś poka/ zdrowie/ sława nie kupiemy/  
 Wszystkie są Grof/ a Grofoga nie dać nie chcemy.  
 Lepiey ow ródził/

Uni to zdradził.

Niech nam Grof ruszy/ a nie my Grofowi/  
 Niechce być przy nas/ haćmy być gotowi.

Czemu herby Królewskie na Grofu blizła?  
 Bo nie większego nad Grof u ludzi nie znała.

Powiadają/ że Pawli pienieżne kradała/  
 Y najwisto Moneta od monety mała.  
 Ale rad pytam na co monety zbierała/  
 Gdyż iey na handel/ ani na lichwę dawala?  
 Pono to w tym/ że krakow/ ani wron doroży/  
 Wiec się namney dobrać chce/ aby ich doży.  
 Lub też to/ że ie twierdza być długowiecznemi/  
 Wiec też na Gali przyszle chce być opatrzniemi.



16  
Dziś dziś Paweł rozumnych na ten zbiór pienieędzy/  
Großem grownać z wielşymi/ Großem uśc y nędzy!

13.

Dawno się już ta Gadka między ludźmi plećie/  
I kiego rzemieślnika naywiecey na świećcie?  
Lizac tu same Mistrze/ naywiecey Malarzow/  
Jeżeliż y paragoni/ nie mało Lekarzow.  
O chęćli też Studentli w te ligbe Plądacy/  
Kżdy niemal dziś Myncarz w worku Groß biec chcey?

14.

Wielka sława y chwale Großowi przyzywam/  
Wszak danieli co chwały bogatym rad pytam?  
Jam słyszał/ a niech mie nikt z powieści nie wini/  
Bogaty iako durny/ co z myśli to czyni.

15.

Przedayne dziś y Niebo tużby trzeba durny/  
Jakiżby na te łupia potrzeba nam sumy?  
Nieboć zaniadło dość te Marcini łupit tanie/  
Ale ludźie zdrożeli łupcow nie dostanie.  
Z dobrym targ dobry/ żaday co mozeż w żadatek/  
A Bog pożećka/ lub też daruie ostatek.

16.

Czemu ten dyskurs Großem nie Talentem żdobia?  
Bo y talenta wşytkie na Groß dziśia robia.

Gadka.

Gabe łarmić y żatkać ledna rzecz sposobna/  
a W polu stoi/ a w stryńi leży dość nadobna.  
Z Großa bierze pożatek śledy się zaś wzmoże/  
Do wşytkiego co leno pomysliś pomoże/  
A przydaſli zaś ledne b łazeczke tu końcowi/  
Do boiu y do stroiu stażę wżarzowi.  
Rzucieli to dwoie miżerne Podole/  
Jedno okupi drugie Tatary wykołe.

a. kopá. k. I. kopia:







